

Tomasz Ceran

<https://orcid.org/0000-0002-5037-6378>

Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy

Lemkin i Bauman – dwie koncepcje ludobójstwa*

Abstrakt: Wśród pięćdziesięciu kluczowych myślicieli analizujących Holocaust i ludobójstwo wymienia się dwóch Polaków pochodzenia żydowskiego: prawnika Rafała Lemkina i socjologa Zygmunta Baumana. Celem artykułu są charakterystyka i analiza porównawcza dwóch koncepcji ludobójstwa (genocydu), okoliczności, w jakich powstały, oraz próba odpowiedzi, która koncepcja lepiej tłumaczy genocyd rozumiany jako zjawisko historyczne oraz szczególnie rodzaj zbrodni masowej.

Słowa kluczowe: ludobójstwo, genocyd, Rafał Lemkin, Zygmunt Bauman, Holocaust, okupacja niemiecka w Polsce.

Abstract: Among the fifty leading thinkers analysing the Holocaust and genocide are two Poles of Jewish origin: the lawyer Rafał Lemkin and the sociologist Zygmunt Bauman. The article aims to characterise and compare two concepts of genocide, the circumstances in which they arose, and attempts to answer which concept better explains genocide understood as a historical phenomenon and a specific type of mass crime.

Key words: genocide, Rafał Lemkin, Zygmunt Bauman, Holocaust, German occupation of Poland.

* Artykuł powstał w ramach projektu naukowego: „Wkład polskiej myśli prawno-naukowej w kształtowanie pojęcia zbrodni genocydu. Rafał Lemkin i Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 roku a polskie doświadczenie okupacji przez narodowosocjalistyczne Niemcy”.

Konwencja o ludobójstwie stwarza tylko ramy do tego działania, jest punktem wyjścia do myślenia i działania.

(Rafał Lemkin)

Zniknięcie wielkiego ogrodnika i rozwianie się wizji wielkiego ogrodu uczyniły świat bezpieczniejszym, gdyż groźba ludobójstwa dokonanego w imię zbawienia ludzkości stała się mniej realna. Nie wystarcza to jednak do tego, aby świat stał się miejsce bezpiecznym.

(Zygmunt Bauman)

W 2011 r. w Wielkiej Brytanii została opublikowana praca *Fifty Key Thinkers on the Holocaust and Genocide*¹. Redaktorzy tomu słusznie potraktowali łącznie ludobójstwo i Holocaust, mimo że na początku chcieli przygotować dwie osobne pozycje. Z jednej strony podkreślili znaczenie Zagłady Żydów jako zjawiska wyjątkowego pod kątem ilościowym i jakościowym, z drugiej nie ograniczyli się tylko do niego. Holocaust stał się co prawda pod wieloma względami szczególny, ale nie było to jedyne ludobójstwo w czasie II wojny światowej i w całym XX w. Wśród wymienionych 50 intelektualistów, których koncepcje okazały się kluczowe dla zrozumienia ludobójstwa, jeżeli nie liczyć Roberta Melsona, który co prawda urodził się w Warszawie w 1937 r., ale odbył całą edukację w Stanach Zjednoczonych i tam zrobił karierę², znalazło się dwóch polskich myślicieli. Byli to Polacy pochodzenia żydowskiego: prawnik Rafał Lemkin i socjolog Zygmunt Bauman. Polskiej refleksji nad ludobójstwem, a szczególnie jego totalitarnym modelem w ujęciu Rosji bolszewickiej³ i nazistowskich Niemiec⁴, oczywiście nie można zawężyć do tych dwóch postaci, ale faktem jest, że tylko tych dwóch polskich myślicieli zalicza się do klasyków *genocide studies*. Cel mojego artykułu stanowią porównanie

¹ *Fifty Key Thinkers on the Holocaust and Genocide*, red. P.R. Bartrop, S.L. Jacobs, London–New York 2011.

² Robert Melson zajmował się przede wszystkim ludobójstwem Ormian. Na podstawie definicji ludobójstwa zawartej w konwencji „lemkinowskiej” ONZ z 1948 r. odróżnił ludobójstwo częściowe (*partial genocide* – „zniszczenie w części”) od całościowego (*total genocide* – „zniszczenie w całości”). Celem tego pierwszego nie jest eksterminacja całej grupy społecznej, która ma charakter autoteliczny, tylko jej części w celu zmiany statusu i tożsamości całej grupy. Jako przykłady ludobójstwa częściowego historyk podał m.in. eksterminację Polaków i Rosjan w czasie II wojny światowej. Zob. R. Melson, *Revolution and Genocide. On the Origins of the Armenian Genocide and the Holocaust*, Chicago 1992, s. 22–30.

³ *Polska myśl polityczna wobec rewolucji bolszewickiej. Pierwsze komentarze, refleksje, przewidywania. Antologia*, wybór i wstęp M. Kornat, Warszawa 2021; M. Kornat, *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918–1939)*, t. I–II, Kraków 2003–2004.

⁴ T. Ceran, „Zagłada wartościowania”. *Polska refleksja nad nazizmem*, w: *Doświadczenie dwóch totalitaryzmów. Interpretacje*, red. P. Kaczorowski, M. Kornat, J. Lubecka, P. Madajczyk, Warszawa 2018, s. 235–294.

koncepcji ludobójstwa opracowanych przez tych dwóch autorów i zastanowienie się, czy są one przeciwstawne, czy komplementarne? Wskazanie ich zalet, ale także słabych punktów. Chciałbym również spróbować odpowiedzieć na pytanie, która koncepcja ludobójstwa, Lemkina czy Baumana, lepiej pomaga nam zrozumieć, czym jest to zjawisko?

Trudno nie zauważyć, że w ostatnich latach mamy ogromny wzrost zainteresowania tymi dwoma postaciami. W 2020 r. została opublikowana w Polsce pierwsza pełna biografia Lemkina, pióra nieżyjącego już Ryszarda Szawłowskiego⁵. Trzy lata później Piotr Madajczyk wydał *Krajobrazy biograficzne Rafała Lemkina*⁶. Postać Zygmunta Baumana ostatnio cieszy się jeszcze większym zainteresowaniem wśród naukowców. W 2019 r. dziennikarz Dariusz Rosiak opublikował pierwszą na świecie biografię socjologa⁷. W 2020 r. w Cambridge ukazała się obszerna praca Izabeli Wegner, a rok później wydano ją w Polsce⁸. W 2021 r. ogłoszono drukiem w Polsce biografię Baumana, autorstwa Artura Domosławskiego, o wymownym tytule *Wygnaniec*⁹. Co zastanawiające, w trzech biografiach Baumana nazwisko Lemkina w ogóle się nie pojawia. Porównuje się jego życie i myśli z najwybitniejszym polskim historykiem filozofii XX w. – Leszkiem Kołakowskim.

Lemkina (1900–1959) i Baumana (1925–2017) dzieli co najmniej jedno pokolenie. Podstawą moich rozważań dotyczących ludobójstwa są dwie publikacje ich autorstwa. Pierwsza ukazała się 45 lat wcześniej. Książki te powstały w zupełnie innym kontekście historycznym, jednak dotyczą tego samego zjawiska. Pierwsza z nich, *Axis Rule in Occupied Europe* Lemkina, została wydana w 1944 r. w Waszyngtonie¹⁰. Na polskie tłumaczenie czekała aż 69 lat, nad Wisłą jej fragmenty ukazały się dopiero w 2013 r.¹¹, pełne tłumaczenie zaś w 2023 r.¹² Książka ta, w której po raz pierwszy użyto terminu *genocide*, powstała podczas II wojny światowej, gdy ludobójstwo było w fazie *in statu nascendi*. Lemkin na bieżąco śledził politykę nazistowskich Niemiec w Europie i zbierał akty prawne wydawane przez III Rzeszę. Na ich podstawie nazwał i zrekonstruował ludobójczy zamiar niemieckiej polityki okupacyjnej, której celem był nie tylko zabór terytorium, ale i zniszczenie

⁵ R. Szawłowski, *Rafał Lemkin. Polski prawnik, twórca pojęcia „genocyd” (ludobójstwo) oraz inicjator i główny architekt konwencji ONZ o genocydzie z 9 grudnia 1948. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020.

⁶ P. Madajczyk, *Krajobrazy biograficzne Rafała Lemkina*, Warszawa 2023.

⁷ D. Rosiak, *Bauman*, Kraków 2019.

⁸ I. Wegner, *Bauman. A Biography*, Cambridge 2020 (wyd. pol.: *Bauman. Biografia*, Warszawa 2021).

⁹ A. Domosławski, *Wygnaniec. 21 scen z życia Zygmunta Baumana*, Warszawa 2021.

¹⁰ R. Lemkin, *Axis Rule in Occupied Europe. Laws of Occupation, Analysis of Government, Proposals for Redress*, Washington 1944.

¹¹ Idem, *Rządy państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządzenia, propozycje zadośćuczynienia*, tłum. A. Bieńczyk-Missala i in., Warszawa 2013.

¹² Ibidem.

całych grup narodowych. Analiza tego wydarzenia historycznego stanowiła podstawę wypracowania w 1948 r. w konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) definicji prawnej zbrodni ludobójstwa, odnoszącej się do wszystkich kultur, czasów i sytuacji.

Z kolei kluczowa dla zrozumienia koncepcji ludobójstwa Baumana jest jego praca *Modernity and the Holocaust*, opublikowana w 1989 r., pół wieku po wybuchu II wojny światowej. Na język polski przetłumaczono ją już po trzech latach¹³. Nie jest przypadkiem, że obie kluczowe prace, Lemkina i Baumana, najpierw ukazały się w języku angielskim, a później polskim, co pozwoliło im zaistnieć w dyskursie międzynarodowym. Był to warunek konieczny, ale oczywiście niewystarczający, by znalazły się w kanonie książek o ludobójstwie. To dzięki *Nowoczesności i Zagładzie* Bauman został uznany za czołowego intelektualistę końca XX w.¹⁴ Książka ta powstała jako refleksja teoretyczna do innej książki – *Winter in the Morning. A Young Girl's Life in the Warsaw Ghetto and Beyond*¹⁵. Są to wspomnienia jego żony z getta warszawskiego. Janina Bauman postanowiła je spisać za namową swojej przyjaciółki – wybitnej socjolog Marii Hirszowicz¹⁶. Zdaniem autorki najważniejszą refleksję z jej książki można sprowadzić do tezy, że „najokrutniejszym aktem okrucieństwa jest odczłowieczenie ofiar przed ich unicestwieniem. I że najtrudniejszą ze wszystkich jest walka o pozostanie człowiekiem w nie-ludzkich warunkach”¹⁷. Po przemyśleniach Zofii Nałkowskiej czy Tadeusza Borowskiego trudno uznać tę myśl za oryginalną. Jednak to w tej książce Bauman znalazł materiał empiryczny do własnej refleksji teoretycznej. Do tej pory nie zajmował się naukowo ludobójstwem, Holocaust zaś postrzegał jako dzieło nazistowskich szaleńców opętanych antysemitką ideologią¹⁸. Socjolog wielokrotnie był krytykowany za nieprowadzenie własnych badań empirycznych, czego nie można powiedzieć o Lemkinie analizującym setki niemieckich aktów prawnych.

Lemkin i Bauman lubili tworzyć nowe pojęcia dla opisu nowych zjawisk społecznych¹⁹. Lemkin choć podczas studiów nasiąkł podejściem socjolo-

¹³ Z. Bauman, *Modernity and the Holocaust*, Cambridge 1989 (wyd. pol.: *Nowoczesność i Zagłada*, tłum. T. Kunz, Kraków 2012).

¹⁴ Bauman za tę pracę zdobył Europejską Nagrodę Amalfi i Nagrodę im. Theodora W. Adorno.

¹⁵ J. Bauman, *Winter in the Morning. A Young Girl's Life in the Warsaw Ghetto and Beyond*, Cambridge 1986. W Polsce pierwsze jej tłumaczenie ukazało się już w 1989 r.

¹⁶ Najbardziej znaną książką Marii Hirszowicz jest *The Bureaucratic Leviathan. A Study in the Sociology of Communism* (1980), w Polsce zaś *Pułapki zaangażowania. Intelektualiści w służbie komunizmu* (2001).

¹⁷ J. Bauman, *Zima o poranku. Opowieść dziewczynki z warszawskiego getta*, Kraków 2009, s. 10 (wyd. 1, 1999).

¹⁸ D. Rosiak, op. cit., s. 171.

¹⁹ W przypadku Baumana takim pojęciem była chociażby „adiaforyzacja” – wyłączenie określonych grup ze zbioru podmiotów moralnych; postawy i zachowania niepodlegające ocenom w kategoriach dobra i zła. W biurokracji o poprawności postępowania decyduje zgodność

gicznym swoich mentorów – lwowskich karnistów, jednak starał się myśli precyzyjnie definiować, czego nie można powiedzieć o socjologu Baumanie, który daleki był od precyzji, często stosując niejednoznaczne metafory. Dla Lemkina refleksja nad istotą ludobójstwa stanowiła najważniejsze jego dokonanie naukowe, dla Baumana – znaczące, ale jednak jedno z wielu. Lemkin przypisywał pojęciu „ludobójstwo” sens analityczny, jego zdaniem w nim zawiera się istota polityki okupacyjnej Niemiec i ogólna nazwa tego typu zbrodni do tej pory nienazwanej. Dla Baumana ludobójstwo jest kategorią opisową, ale nie analityczną. Mimo że wielokrotnie używa go w *Nowoczesności i Zagładzie* (występuje ono w tytule dwóch podrozdziałów: „Ludobójstwo inne niż wszystkie”, „Szczególne właściwości nowoczesnego ludobójstwa”), w żadnym miejscu go nie definiuje. W swojej książce ani razu nie odwołuje się do pracy Lemkina i jego samego. Mimo to trudno sobie wyobrazić, aby nie znał koncepcji polskiego prawnika. Tym, czym dla Lemkina jest termin „ludobójstwo”, dla Baumana będzie pojęcie „nowoczesność”²⁰.

Zarówno Lemkin – prawnik, jak i Bauman – socjolog swoje dyscypliny naukowe traktowali jako nauki nomotetyczne, których celem jest odkrycie stałych praw, norm, zasad funkcjonujących w każdym społeczeństwie. Co ciekawe, swoje teorie budowali jednak z materiału historycznego, posługując się historią – nauką idiograficzną opisującą poszczególne wydarzenia, niemającą jednak ambicji i możliwości odkrywania ogólnych zależności.

Dla Lemkina ludobójstwo to najpierw zjawisko historyczne, a później pojęcie prawne. To nowa technika okupacyjna nazistowskich Niemiec, których celem podczas II wojny nie było zajęcie terytorium, ale eksterminacja w części lub w całości grupy narodowej z powodu przynależności jednostek do tej grupy. Całościowa zmiana struktury ludnościowej oznaczała wzrost liczby ludności niemieckiej (działanie pozytywne) i wyłączenie dużej części ludności nieniemieckiej (działanie negatywne). Stworzony przez Lemkina model ośmiu technik ludobójczych jest użytecznym narzędziem pozwalającym trafnie opisać niemiecką politykę okupacyjną w sposób całościowy. Taką świadomość mieli już polscy prokuratorzy i sędziowie Najwyższego Trybunału Narodowego, działającego tuż po wojnie. W większym stopniu wykorzystali ludobójstwo do opisu zbrodni niemieckich w Polsce, niż uczynili to prawnicy zachodni podczas procesów norymberskich, w które polscy prawnicy również byli zaangażowani. Działo się to, zanim zbrodnia ludobójstwa powstała jako termin prawny²¹.

z procedurami, a nie względy moralne. A. Domosławski, op. cit., s. 728–729. Inny przykład to termin „retrotopia” – fascynacja ideologiami faszystowskimi wśród współczesnej młodzieży.

²⁰ *Nowoczesność i Zagłada* postrzegana jest jako druga część trylogii Baumana o nowoczesności. Pierwsza część to *Legislators and Interpreters*, Cambridge 1989 (wyd. pol.: *Prawodawcy i tłumacze*, Warszawa 1998), ostatnia – *Modernity and Ambivalence*, Cambridge 1993 (wyd. pol.: *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, Warszawa 1995).

²¹ Zob. J. Lubecka, *Niemiecki zbrodniarz przed polskim sądem. Krakowskie procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Kraków 2021, s. 10 i n.

Zastosowanie tego modelu pozwala także pokazać wyjątkowość polskiego doświadczenia podczas II wojny światowej. Wszystkie techniki ludobójcze, choć z odmiennym nasileniem w różnych regionach, zostały zastosowane w okupowanej II RP – na terenach wcielonych do Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie²². Zarówno Lemkin, jak i Bauman zgadzali się, że ludobójstwa rozumiane jako masowe mordy nie są niczym nowym, dochodziło do nich przed 1939 r., ale II wojna światowa i Holocaust odegrały rolę przełomową w ich właściwym nazwaniu.

Lemkin myślał w kategoriach uniwersalnych, choć kluczowa w narodzinach terminu „ludobójstwo” była analiza niemieckich rządów okupacyjnych w Polsce. Stworzył pojęcie historyczne i prawne, które obejmowało wszystkie typy pewnej masowej zbrodni. Bauman swoje rozważania zawęził do Zagłady Żydów, choć intepretując ją przez pryzmat nowoczesności, jego analiza nabiera cech uniwersalnych. Zagładę uważał za przykład ludobójstwa niejedynego, ale wyjątkowego. O wyjątkowości Zagłady zdecydowała jej nowoczesność odnośnie do idei, skali i realizacji. Bauman, podobnie jak Lemkin, podkreślał nie tylko destruktywny, ale także konstruktywny aspekt ludobójstwa. Przeanalizował twórczy i pozytywny cel Zagłady z perspektywy sprawców, tworząc metaforę „państwa ogrodnika”. Ogródnik dąży do stworzenia, a później pielęgnacji pięknego ogrodu. Żeby było to jednak możliwe, najpierw trzeba wyplenić wszystkie chwasty, które nie pasują do wizji pięknego ogrodu. Wyrwanie z korzeniami ludzkich chwastów nie jest czynnością destrukcyjną, lecz twórczą, służy pozytywnemu celowi – tworzeniu pięknego ogrodu. (Co ciekawe, Bauman nie troszczył się o pielęgnację własnego ogrodu przy domu w Leeds, twierdząc, że jego ogrodnikiem jest Karol Darwin)²³. Zdaniem socjologa „ludzie o władni idea wielkiego projektu, stojący u steru nowoczesnej administracji państwowej, wolni od ograniczeń nakładanych przez siły pozapolityczne (gospodarcze, społeczne, kulturowe): oto przepis na ludobójstwo [...]. Projekt zapewnia ludobójstwu legitymizację, administracja państwowa zapewnia mu narzędzia, a paraliż instytucji społecznych zapewnia mu zielone światło”²⁴. Dla Baumana ludobójstwo to produkt nowoczesności, było zaplanowane, wytłumaczalne, przewidywalne oraz racjonalne. Kapitalizm i biurokracja odegrały w nim decydującą rolę. Wyjątkowość Zagłady polegała na połączeniu całościowego projektu z możliwościami nowoczesnego (dodałbym totalitarnego) państwa, co ułatwiło przeprowadzenie totalnej inżynierii społecznej. Rozważania te nie były oryginalne, wiele podobnych myśli znajdziemy we wcześniejszych pracach Raula Hildberga²⁵ czy Hannah Arendt²⁶. Zresztą

²² Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I–II, Warszawa 2019 (wyd. 1, 1970).

²³ D. Rosiak, op. cit., s. 150.

²⁴ Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada...*, s. 244.

²⁵ R. Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, t. I–III, tłum. J. Giebułtowski, Warszawa 2014.

²⁶ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, tłum. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2021. Książka Arendt *The Origins of Totalitarianism* ukazała się w 1951 r.

w swojej pracy Bauman wielokrotnie ich cytował, jednak z całą pewnością nie był to tylko czysty eklektyzm. Sam Bauman na pytanie o oryginalność swoich myśli, odpowiadał, że uprawia jedynie „recykling idei”, czyli wtórne przetwarzanie myśli innych ludzi²⁷.

Krytycy Baumana twierdzili, że ludobójstwo nie było produktem nowoczesności, tylko wynikało z decyzji politycznych. Decydenci wykorzystali narzędzia nowoczesności do czynienia zła, więc sama nowoczesność niczemu nie jest winna. Bauman zredukował oświecenie do komór gazowych, celowo pominał jego pozytywne aspekty, jak chociażby uświadomienie ludziom wpływu na własne życie. Socjolog, generalizując, nie interesował się jednak konkretnymi sprawcami ani ofiarami. Zajmował go sam proces, ale nie mógł o nim nic powiedzieć. Ponadto, zdaniem wielu, Baumanowska koncepcja ludobójstwa jako produktu nowoczesności „odhistoryczniła” Zagładę, twierdząc, że mogło do niej dojść w dowolnym nowoczesnym państwie europejskim. Tym samym zdejmowała odpowiedzialność za Holocaust z barków Niemców i państwa niemieckiego. Jak pisała Agnieszka Kołakowska przy okazji sporu z Baumanem o interpretację wydarzeń z 11 IX 2011 r., „Twierdzenie – jak to czyni Bauman – że wszyscy powinniśmy czuć się odpowiedzialni za czyny wszystkich, w imię ludzkości [...] rozmywa odpowiedzialność do tego stopnia, iż przestaje ona już cokolwiek znaczyć. Jeśli wszyscy jesteśmy odpowiedzialni, to nikt nie jest odpowiedzialny”²⁸. Lemkinowi nie sposób postawić tego zarzutu, co najwyżej można się zastanawiać, na jak daleki kompromis był gotowy, żeby doprowadzić do powstanie konwencji i jej ratyfikacji. Jak wiadomo, w zapisach konwencji ONZ o zapobieganiu karaniu zbrodni ludobójstwa nie wyartykułowano grup politycznych z powodu sprzeciwu ZSRR. Z kolei demokratyczne kraje zachodnie z niechęcią mówiły o ludobójstwie kulturowym, które dla Lemkina było szczególnie ważne. Oba te elementy znalazły się w pierwszym projekcie konwencji. Lemkin miał od początku świadomość, że przyjęta konwencja ma wady, ale obok idealisty był także pragmatykiem – wolał takie rozwiązanie niż żadne²⁹.

Krytycy Lemkina, przede wszystkim lwowski prawnik Hersch Lauterpacht – twórca terminu „zbrodnie przeciwko ludzkości”, twierdzili, że Lemkin myślał kategoriami sprawców, zapominając, że prawo międzynarodowe powinno chronić przede wszystkim jednostki, a nie zbiorowości. Wprowadzenie zbrodni ludobójstwa do porządku prawnego, postrzeganej jako „zbrodnie nad zbrodniami”, sprawi, że inne zbrodnie będą uznawane za mniejsze zło.

²⁷ I. Wagner, *Bauman...*, s. 544. Jak twierdzi Rosiak, Bauman miał nie mówić, że „to jest fotel”, tylko stwierdzał, że „jak powiedział wielki uczony: to jest fotel”. Eklektyzm postrzegał jako zaletę. D. Rosiak, op. cit., s. 213.

²⁸ D. Rosiak, op. cit., s. 210.

²⁹ Gdy Lemkin pisał o genocydzie politycznym, miał na myśli niszczenie nie grup politycznych, tylko instytucji politycznej danej grupy etnicznej. Z kolei genocyd kulturowy stanowił jądro jego koncepcji. Zob. R. Szawłowski, op. cit., s. 386–413.

Doprowadzi to do konkurencji ofiar i utrudni pojednanie między narodami. Poza tym w wielu przypadkach ciężko będzie udowodnić sprawcom zamiar ludobójczy³⁰. Trudno zaprzeczyć, że z perspektywy czasu w wielu przypadkach tak się właśnie stało.

Podstawowa różnica w koncepcjach Lemkina i Baumana, moim zdaniem, polega na tym, że Lemkin patrzył na ludobójstwo z perspektywy procesu karnego. Chciał opisać i nazwać to, co się stało, udowodnić zamiar ludobójczy sprawcy i przedstawić poszczególne metody jego realizacji. Lemkin i większość prawników zajmujących się ludobójstwem do dziś nie pytali o przyczynę. Nie zadawali pytania, dlaczego taki zamiar w ogóle powstał? Interesowali się, „co się wydarzyło”? Ale nie pytali, „dlaczego”? Nie jest przypadkiem, że Lemkin w swojej pracy nie zastanawiał się chociażby nad rolą ideologii w przeprowadzeniu ludobójstwa. Wśród ośmiu technik ludobójczych nie ma ludobójstwa ideologicznego, czyli dehumanizacji ofiar w umysłach i sercach sprawców, która poprzedziła ich fizyczną eksterminację. Oczywiście nie jest to element, który musi poprzedzać każdy akt ludobójczy, ale w wypadku zbrodni nazistowskich Niemiec z całą pewnością wystąpił. Zarówno odnośnie do Żydów, jak i Słowian, w tym Polaków. Oczywiście musimy wziąć pod uwagę, że Lemkin zmarł przedwcześnie. Nie skończył swojego *opus magnum* na temat historii ludobójstw na świecie. Zamierzał przeanalizować w nim 9 ludobójstw ze starożytności, 12 ze średniowiecza i aż 41 z nowożytności, w tym „Hitler's case”, czyli eksterminację nie tylko Żydów, ale także m.in. Polaków. Aby tego dokonać, czytał źródła w 12 językach³¹. Patrząc na tytuły rozdziałów, możemy być pewni, że zadałby sobie w nim pytanie o przyczynę, motywację sprawców, dalekosiężne skutki ludobójstw – tym samym mógłby wyprzedzić wiele teorii, które powstały znacznie później³². Lemkin pisał za mało, bo los nie dał mu w pełni zrealizować się jako pisarz-naukowiec. Z kolei Bauman, w zgodnej opinii badaczy, pisał za dużo i za szybko, w wyniku czego często jego książkom brakowało precyzji myśli. Odnośnie do pytania o przyczynę socjolog Bauman postąpił jednak inaczej. Już w motcie do swojej książki pytał, „jak mogło do tego dojść”? Pytanie o przyczynę było dla niego ważniejsze albo co najmniej równie ważne, co pytanie o przebieg fizycznej eksterminacji. Bauman wiele miejsce poświęcił procesowi dehumanizacji ofiar w umysłach sprawców i wyłączeniu ofiar ze sfery moralnych zobowiązań. Opisał mechanizm zastąpienia

³⁰ Ph. Sands, *Powrót do Lwowa. O genezie „ludobójstwa” i „zbrodni przeciwko ludzkości”*, tłum. J. Soszyński, Warszawa 2018, s. 451–452.

³¹ R. Szawłowski, op. cit., s. 508.

³² Drugi rozdział pracy Lemkina miał być zatytułowany: „Uwarunkowania prowadzące do genocydu” i składać się z podrozdziałów: „Fanatyzm (religijny, rasowy)”, „Irredentyzm (aspiracje narodowe)”, „Kryzys i zmiany społeczne i polityczne”, „Ekonomiczna eksploatacja”, „Kolonialna ekspansja albo podbój militarny, dostępność grupy ofiar, ewolucja genocydalnych wartości wśród sprawców (pogarda dla obcych), czynniki osłabiające grupę-ofiarę”. Zob. *Lemkin on Genocide*, red. S.L. Jacobs, Lanham 2012.

odpowiedzialności indywidualnej odpowiedzialnością zbiorową. Nie oznacza to bynajmniej głoszenia prymatu ideologii jako czynnika decydującego. Bliższa mu była raczej koncepcja wytłumaczenia działania sprawców autorstwa Christophera R. Browninga³³ niż Daniela J. Goldhagena³⁴. Bauman twierdził, że „okrucieństwo wynika w większym stopniu z przesłanek społecznych niż charakterologicznych”³⁵.

Lemkina z Baumanem łączyło przypisywanie także ogromnego znaczenia utracie dorobku kultury narodów eksterminowanych. Lemkin wielokrotnie podkreślał, że eksterminacja grupy oznacza bezpowrotne utracenie jej dorobku kulturowego. Nie da się go odzyskać i żadne odszkodowania (które jednak należą się narodom okupowanym) go nie zrekompensują. W 1944 r. Lemkin pisał: „Jest zbyt późno na naprawienie krzywd, po wyzwoleniu takie grupy ludności mogą w najlepszym razie uzyskać tylko reparacje, ale nigdy nie uda się przywrócić tych wartości, które zostały zniszczone nieodwracalnie, takich jak życie ludzkie, skarby sztuki i archiwa historyczne”³⁶. Z kolei Bauman jest uznawany nie tylko za klasyka *genocide studies*, ale także za jednego z prekursorów nowej dyscypliny naukowej – *cultural studies*.

Dużo racji ma Piotr Madajczyk, twierdząc, że ludobójstwo było dla Baumana emanacją nowoczesności, dla Lemkina zaś stanowiło jej zaprzeczenie, nawrót barbarzyństwa. Bauman nie docenił w ludobójstwie elementów nienowoczesnych, Lemkin zaś elementów nowoczesności³⁷. Nie oznacza to jednak, aby Lemkin w ogóle ich nie zauważył. W swojej książce napisał: „techniki ludobójstwa stanowią złożony, niemal naukowy system rozwinięty w stopniu nigdy wcześniej nieosiągniętym przez żadne państwo”³⁸. Historia jest bogatsza niż jakakolwiek nawet najbardziej rozbudowana teoria. Nie da się jej zamknąć w sztywne elementy modelu, który będzie idealnie pasował do wszystkich wydarzeń historycznych. Jednak aby tworzyć modele prawne czy socjologiczne, pewnej redukcji nie można uniknąć.

Według Baumana „nowoczesność była warunkiem niewystarczającym do eksterminacji, ale była także warunkiem koniecznym”³⁹. Czy jednak rzeczywiście tak się działo? Timothy Snyder udowodnił, że na terenie „skrwawianych ziem” i „czarnej ziemi” więcej ludzi zostało zamordowanych w „zwykły sposób” w dołach śmierci przez plutony egzekucyjne. Przemysłowe zabijanie ludzi w komorach gazowych, angażujące całą maszynę biurokratyczną

³³ Ch.R. Browning, *Zwykli ludzie. 101. Rezerwowy Batalion Policji i „ostateczne rozwiązanie” w Polsce*, tłum. P. Budkiewicz, Poznań 2019.

³⁴ D.J. Goldhagen, *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i Holocaust*, tłum. W. Horabik, Warszawa 1999.

³⁵ Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada...*, s. 343.

³⁶ R. Lemkin, *Rządy państw Osi...*, s. 125.

³⁷ P. Madajczyk, *Krajobrazy biograficzne...*, s. 263.

³⁸ R. Lemkin, *Rządy państw Osi...*, s. 121.

³⁹ Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada...*, s. 48.

państwa niemieckiego, nie zawsze było konieczne, choć trudno sobie bez użycia nowoczesnej technologii i logistyki wyobrazić np. transporty Żydów z całej Europy do Auschwitz. Współczesne ludobójstwa nie zawsze korzystają ze skomplikowanej technologii i biurokracji. Karabin, maczeta czy zwykła łopata w wielu sytuacjach okazują się wystarczające.

Cieężko nie dojść do wniosku, że lemkinowski termin „ludobójstwo” wbrew intencji jego twórcy stał się pojęcie „płynnym” w sensie baumanowskim. Ponadto genocyd uległ upolitycznieniu⁴⁰. Zarówno baumanowską płynność, jak i lemkinowskie ludobójstwo każdy zaczął rozumieć po swojemu. Zasadne wydaje się więc pytanie: „Czy powinno się używać w nauce terminu, który każdy rozumie, jak chce?” Lemkin sytuację taką z pewnością odebrałby jako porażkę. Nie powinno to jednak oznaczać odrzucenia samego terminu, tylko powrót do intencji jego twórcy. O ile Lemkin dążył do jednoznaczności, o tyle Bauman sam tworzył wieloznaczność, bo uważał, że tylko ona opisuje współczesny świat.

Trudno też nie dostrzec, że nie tylko Zagłada została „odhistoryczniona”, ale także ludobójstwo. Współcześnie częściej kojarzy się go ze zbrodniami w Afryce, kolonializmem, Ameryką Północną, Australią, była Jugosławią niż z II wojną światową. Holocaust jest wyjątkiem. Zapomina się, kiedy, przez kogo i w jakich okolicznościach historycznych ludobójstwo zostało stworzone oraz co oznaczało. Zostało zredukowane do eksterminacji fizycznej i coraz częściej posługujemy się nim nie jako terminem naukowym, tylko zwrotem z języka potocznego. Zapomina się, że na początku dotyczyło nazistowskich Niemiec nie tylko w stosunku do ich polityki antyżydowskiej, ale także antysłowiańskiej, w tym antypolskiej.

Na zakończenie warto zastanowić się, która koncepcja ludobójstwa, Lemkina czy Baumana, lepiej oddaje istotę tego zjawiska? Mimo że to spojrzenia prawnika i socjologa, w dużej mierze są one komplementarne. O ile Bauman lepiej nam tłumaczy, dlaczego do ludobójstwa mogło dojść, o tyle Lemkin precyzyjnie go definiuje i klasyfikuje wszystkie metody jego realizacji, co najmniej te dotyczące zbrodni III Rzeszy. Bauman stosuje socjologiczne, intrygujące, choć płynne metafory, Lemkin – precyzyjną definicję, opis metod zbrodni i jej zamiaru. Istota ludobójstwa dla obu pozostała niezmienna. To unicestwianie jednostek różnymi metodami z powodu ich przynależności do danej grupy w celu realizacji totalnej inżynierii społecznej. Obu przyświecała też wiara, że nauka, prawo, socjologia, historia czy filozofia muszą zawierać wymiar etyczny i mają obowiązek uczynić wszystko, by do następnych ludobójstw nie dochodziło. Obaj uważali naukę za narzędzie zmiany świata. Obaj mimo „wieku Zagłady” wierzyli w człowieka i jego przyrodzoną godność,

⁴⁰ Zob. P. Machcewicz, *Ludobójstwo – geneza pojęcia i współczesne spory*, w: *Wiek nienawiści. Studia*, red. E. Dmitrów, J. Eisler, M. Filipowicz, M. Wołos, G.P. Bąbiak, Warszawa 2014, s. 213–230. Por. P. Madajczyk, *Polskie problemy z genocydem Rafała Lemkina*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 1, s. 3–13.

którą należało chronić zawsze i wszędzie. Obaj szukali uniwersalnej etyki, na której opierałyby się prawo międzynarodowe i stosunki między narodami.

Bauman w świecie płynnej nowoczesności ludobójczy zamiar tkwiący w erze nowoczesnej pragnął obezwładnić za pomocą pluralizmu władzy. Lemkin wierzył w sankcję prawną i jej aspekt profilaktyczny. Konwencja z 1948 r. stanowiła dla niego punkt wyjścia myślenia i tworzenia nowego międzynarodowego sumienia. Był przekonany, że cywilizacja opiera się na poczuciu wstydu. Jak pisał w autobiografii: „Będą tu musieli pomóc nie tylko prawnicy, lecz także przedstawiciele innych dyscyplin. Konwencja ma nie tylko ukarać ludobójstwo, lecz także mu zapobiegać”⁴¹. Odwołując się do osiemnastowiecznych rozważań Edmunda Burke’a, z moralności pragnął uczynić dobro wspólne.

Bauman był jednym z tych, którzy odpowiedzieli na apel Lemkina. Bez refleksji nad Holocaustem socjolog nie dotarłby do metafory płynnej nowoczesności, która doprowadziła go do poszukiwania obrony przed relatywizmem i niezmiennych norm etycznych w „płynnym” świecie wartości. Obaj mieli świadomość, że ludobójstwo narodziło się w kulturze europejskiej, i to kultura europejska powinna znaleźć na nie antidotum. Obaj byli bezlitośnie krytykowani za swoje koncepcje i obaj poruszali umysły w większym stopniu swoich krytyków niż zwolenników, jak się wydaje⁴². Co po nich pozostanie? Po Lemkinie – na pewno termin *genocide* i pojęcie prawne zbrodni ludobójstwa, po Baumanie – kwestia jest mniej oczywista. Przez wielu jest on postrzegany jako pisarz (eseista) współczesności, którego refleksje stanowią jedynie reakcję na aktualne wydarzenie i będą aktualne tylko „tu i teraz”⁴³. Jednak zaliczenie socjologa, który przebył krętą drogę od marksisty do postmodernisty, także w poczet kluczowych myślicieli interesujących się ludobójstwem, jest osiągnięciem na pewno znaczącym i trwałym. W tym aspekcie jego przemyślenia dotyczą nie tylko konkretnego wydarzenia historycznego, ale są także uniwersalną refleksją o naturze człowieka. Zarówno Lemkin, jak i Bauman to kluczowi myśliciele pomagający nam lepiej zrozumieć nowoczesność i genocyd w historii XX i XXI w.

Streszczenie

Rafał Lemkin przypisywał pojęciu „ludobójstwo” sens analityczny, jego zdaniem w nim zawiera się istota polityki okupacyjnej Niemiec i ogólna nazwa tego typu zbrodni do tej pory nienazwanej. Zdaniem Zygmunta Baumana ludobójstwo jest kategorią opisową, ale nie analityczną w odróżnieniu od pojęcia „nowoczesność”. Lemkin myślał w kategoriach uniwersalnych, choć

⁴¹ R. Lemkin, *Nieoficjalny. Autobiografia Rafała Lemkina*, red. D.L. Frieze, tłum. H. Janowska, Warszawa 2018, s. 281.

⁴² Zdaniem Andrzeja Zybortowicza „przeciwnicy nasi bowiem wyznaczają ścieżki naszych dróg w niemniejszym stopniu niż przyjaciele”. Zob. A. Zybortowicz, *Przemoc i poznanie. Studia z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń 1995, s. 16.

⁴³ D. Rosiak, op. cit., s. 209.

kluczowa w narodzinach pojęcia ludobójstwa była analiza niemieckich rządów okupacyjnych w Polsce. Bauman swoje rozważania zawęził do Zagłady Żydów, choć interpretując ją przez pryzmat nowoczesności, jego analiza nabiera cech uniwersalnych. Bauman, podobnie jak Lemkin, podkreślał nie tylko destruktywny, ale także konstruktywny aspekt ludobójstwa. Krytycy Baumana twierdzili, że ludobójstwo nie było produktem nowoczesności, tylko wynikało z decyzji politycznych, Bauman zaś zredukował oświecenie do komór gazowych, celowo pominał jego pozytywne aspekty. Baumanowska koncepcja ludobójstwa jako produktu nowoczesności „odhistoryczniła” Zagładę, twierdząc, że mogło do niej dojść w dowolnym nowoczesnym państwie europejskim. Krytycy Lemkina uważali, że Lemkin myślał kategoriami sprawców, zapominając, że prawo międzynarodowe powinno chronić przede wszystkim jednostki, a nie zbiorowości. Wprowadzenie zbrodni ludobójstwa do porządku prawnego, postrzeganej jako „zbrodnia nad zbrodniami”, doprowadzi do konkurencji ofiar i utrudni pojednanie między narodami. Podstawowa różnica w koncepcjach Lemkina i Baumana polega na tym, że Lemkin patrzył na ludobójstwo z perspektywy procesu karnego i nie pytał o przyczynę. Dla Baumana pytanie o przyczynę jest ważniejsze, niż pytanie o przebieg fizycznej eksterminacji. Lemkina i Baumana łączyło przypisywanie ogromnego znaczenia utracie dorobku kultury narodów eksterminowanych. Lemkinowski termin „ludobójstwo”, wbrew intencji jego twórcy, stał się pojęciem „płynnym” w sensie baumanowskim. Ponadto genocyd uległ upolitycznieniu. O ile Lemkin dążył do jednoznaczności, o tyle Bauman sam tworzył wieloznaczność, bo uważał, że tylko ona opisuje współczesny świat. O ile Bauman lepiej nam wytłumaczył, dlaczego do ludobójstwa mogło dojść, o tyle Lemkin precyzyjnie go zdefiniował i zaklasyfikował wszystkie metody jego realizacji. Istota ludobójstwa dla obu pozostała niezmienna. To unicestwianie jednostek różnymi metodami z powodu ich przynależności do danej grupy w celu realizacji totalnej inżynierii społecznej.

Lemkin and Bauman – Two Concepts of Genocide

Rafał Lemkin attributed an analytical sense to the term “genocide”. He believed it contains the essence of Germany’s occupation policy and the general name for this hitherto unnamed crime. According to Zygmunt Bauman, genocide is a descriptive but not an analytical category, unlike the term “modernity”. Lemkin thought in universal terms, although the analysis of the German occupation regime in Poland was crucial in the birth of the concept of genocide. Bauman narrowed his reflections to the Holocaust of the Jews, although by interpreting it through the prism of modernity, his analysis takes on universal characteristics. Bauman, like Lemkin, emphasised not only the destructive but also the constructive aspects of genocide. Bauman’s critics argued that genocide was not a product of modernity but a result of political decisions. At the same time, Bauman reduced the enlightenment to the gas chambers and deliberately omitted its positive aspects. Bauman’s conception of genocide as a product of modernity “de-historicised” the Holocaust, claiming that it could have occurred in any modern European state. Lemkin’s critics believed that Lemkin thought in terms of perpetrators, forgetting that international law should primarily protect individuals, not collectivities. Introducing the crime of genocide into the legal order, seen as a “crime above crimes”, would lead to competition among victims and hamper reconciliation between nations. The fundamental difference between Lemkin’s and Bauman’s concepts is that Lemkin looked at genocide from the perspective of the criminal process and did not ask about the cause. For Bauman, the question of cause was more important than the course of physical extermination. Lemkin and Bauman had in common the attribution of great importance to the loss of the cultural heritage of the exterminated peoples. Lemkin’s term “genocide”, contrary to the intention of its originator, became a “fluid” concept in Bauman’s sense. Furthermore, the genocide has become politicised. While Lemkin strove for unambiguity, Bauman created ambiguity

because he believed it was the only thing that described the contemporary world. While Bauman better explained to us why genocide could occur, Lemkin precisely defined it and classified all the methods of its enactment. The essence of genocide for both remained the same. It is the annihilation of individuals by various methods because of their membership in a particular group to implement total social engineering.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Bauman J., *Winter in the Morning. A Young Girl's Life in the Warsaw Ghetto and Beyond*, Cambridge 1986 (wyd. pol.: *Zima o poranku. Opowieść dziewczynki z warszawskiego getta*, Kraków 2009).
- Lemkin on Genocide*, red. S.L. Jacobs, Lanham 2012.
- Lemkin R., *Nieoficjalny. Autobiografia Rafała Lemkina*, red. D.L. Frieze, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2018.
- Polska myśl polityczna wobec rewolucji bolszewickiej. Pierwsze komentarze, refleksje, przewidywania. Antologia*, wybór i wstęp M. Kornat, Warszawa 2021.

Opracowania

- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, tłum. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2021.
- Bauman Z., *Modernity and the Holocaust*, Cambridge 1989 (wyd. pol.: *Nowoczesność i Zagłada*, tłum. T. Kunz, Kraków 2012).
- Browning Ch.R., *Zwykli ludzie. 101. Rezerwowy Batalion Policji i „ostateczne rozwiązanie” w Polsce*, tłum. P. Budkiewicz, Poznań 2019.
- Ceran T., „Zagłada wartościowania”. *Polska refleksja nad nazizmem*, w: *Doświadczenie dwóch totalitaryzmów. Interpretacje*, red. P. Kaczorowski, M. Kornat, J. Lubecka, P. Madajczyk, Warszawa 2018, s. 235–294.
- Domosławski A., *Wygnaniec. 21 scen z życia Zygmunta Baumana*, Warszawa 2021.
- Fifty Key Thinkers on the Holocaust and Genocide*, red. P.R. Bartrop, S.L. Jacobs, London–New York 2011.
- Goldhagen D.J., *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i Holocaust*, tłum. W. Horabik, Warszawa 1999.
- Hilberg R., *Zagłada Żydów europejskich*, t. I–III, tłum. J. Giebułtowski, Warszawa 2014.
- Hirszowicz M., *Pułapki zaangażowania. Intelktualiści w służbie komunizmu*, Warszawa 2001.
- Hirszowicz M., *The Bureaucratic Leviathan. A Study in the Sociology of Communism*, New York 1980.
- Kornat M., *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918–1939)*, t. I–II, Kraków 2003–2004.
- Lemkin R., *Axis Rule in Occupied Europe. Laws of Occupation, Analysis of Government, Proposals for Redress*, Washington 1944 (wyd. pol.: *Rządy państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządzenia, propozycje zadośćuczynienia*, tłum. A. Bieńczyk-Missala i in., Warszawa 2023).
- Lubecka J., *Niemiecki zbrodniarz przed polskim sądem. Krakowskie procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Kraków 2021.
- Machcewicz P., *Ludobójstwo – geneza pojęcia i współczesne spory*, w: *Wiek nienawiści. Studia*, red. E. Dmitrów, J. Eisler, M. Filipowicz, M. Wołos, G.P. Bąbiak, Warszawa 2014, s. 213–230.

- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I–II, Warszawa 2019.
- Madajczyk P., *Krajobrazy biograficzne Rafała Lemkina*, Warszawa 2023.
- Madajczyk P., *Polskie problemy z genocydem Rafała Lemkina*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 1, s. 3–13.
- Melson R., *Revolution and Genocide. On the Origins of the Armenian Genocide and the Holocaust*, Chicago 1992.
- Rosiak D., *Bauman*, Kraków 2019.
- Sands Ph., *Powrót do Lwowa. O genezie „ludobójstwa” i „zbrodni przeciwko ludzkości”*, tłum. J. Soszyński, Warszawa 2018.
- Szawłowski R., *Rafał Lemkin. Polski prawnik, twórca pojęcia „genocyd” (ludobójstwo) oraz inicjator i główny architekt konwencji ONZ o genocydzie z 9 grudnia 1948. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020.
- Wegner I., *Bauman. A Biography*, Cambridge 2020 (wyd. pol.: *Bauman. Biografia*, Warszawa 2021).
- Zybertowicz A., *Przemoc i poznanie. Studia z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń 1995.

Tomasz Ceran – dr nauk humanistycznych z zakresu historii; kierownik Referatu Badań Historycznych Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. Zajmuje się badaniem okupacji niemieckiej w Polsce (zwłaszcza na Pomorzu Gdańskim), totalitaryzmem i teorią genocydu. E-mail: tomasz.ceran@ipn.gov.pl.

Tomasz Ceran – PhD in History; head of the Historical Research Department of the Institute of National Remembrance Delegation in Bydgoszcz. His research interest cover the German occupation in Poland (especially in Gdansk Pomerania), totalitarianism and genocide theory. E-mail: tomasz.ceran@ipn.gov.pl.